

# Małpa, Naiwniak (prod. Donatan)

Pamiętam czas, gdy nie wiedziałem jak jest u góry  
Chciałem się wzbić ponad chmury  
Śniłem o tym, że za którymś razem złapię wiatr  
Tak jak każdy dorosły ptak  
Od brudnych ulic oderwę swoje pazury,  
By poczuć pod nimi piach  
Znasz reguły?  
W zgodzie z każdym z praw natury musi funkcjonować umysł,  
By na zawsze stłumić strach  
Błask tych miast - to dla nas żaden powód do dumy  
Lecimy od gniazd do gwiazd, byle najdalej od łuny  
Od punktu po kontury wprost w kierunku czarnej dziury  
Od buntu jednego z gatunków w centrum awantury  
By z grubej skóry, świeżo obrosnięty w barwne pióra  
Próbuję rozzerwać sznury, odprawiając swój rytuał  
Od Torunia wzdłuż pioruna beton znika za plecami  
To co otoczy Vistula w końcu zginie gdzieś w oddali  
Macham skrzydłami na fali waszych sygnałów  
Granic nie ma, gdy życie nabiera nowego wymiaru

Nie hamuj mnie, gdy chcę podrywać się do lotu  
Pytasz, czy jestem gotów, aby bujać wśród obłoków?  
Nie postawię kroku ponad to, co jest już historią  
Błyśnie iskra, będę z bliska patrzył w oczy, grożąc wojną  
/2x

Błyśnie iskra, będę z bliska patrzył w oczy, grożąc wojną /2x

Walczę o przetrwanie, choć mam ucztę na śniadanie  
To sukces móc jeść z tymi, którzy czują, że są w stanie na amen odmienić gniazdo, Nikomu nie ro  
Cały czas u milionów rozpalają zazdrość  
Mam krzyczeć "Pardon za mój żargon"?  
Za to, że niedawno darłem się na całe gardło  
Jakbym opadał na dno  
Mówisz na głos, albo dziób na kłódkę  
Gdy czujesz głód perspektywy wydają się smutne  
Mam nauczkę wkrótce otrzymam kolejną szansę  
I uczczę hucznie swój sukces, gdy w końcu runie ten skansen  
Nie traktuj mnie z dystansem, chcę tego, co ty  
Nawet największy gamoń skumałby reguły tej gry  
Moje serce drży za każdym razem, gdy rozkładam skrzydła  
Krzyczą za mną "Naiwniak", gdy stoję gotów do startu  
Nie stanie mi się tam krzywda, nie pytaj czy coś wygram  
Pędzę by na koniec lotu zerwać swój łańcuch

Nie hamuj mnie, gdy chcę podrywać się do lotu  
Pytasz, czy jestem gotów, aby bujać wśród obłoków?  
Nie postawię kroku ponad to, co jest już historią  
Błyśnie iskra, będę z bliska patrzył w oczy, grożąc wojną  
/2x

Błyśnie iskra, będę z bliska patrzył w oczy, grożąc wojną /2x